

Wojciech Kossak powrócił

Data publikacji: 31.07.2015 6:55

Po 22 latach autoportret Wojciecha Kossaka powrócił na Śląsk Cieszyński. Przez dwa dni będzie go można oglądać w cieszyńskim muzeum.

W 1993 roku obraz został skradziony z muzeum im. Zofii Kossak. **Zostały wyważone tylne drzwi do domku ogrodnika, gdzie znajduje się muzeum. Skradziono wówczas 13 obrazów, z czego 12 autorstwa Kossaków. Na szczęście udało się odzyskać już sześć obrazów**-mówi Zofia Jagosz – Zarzycka kustosz Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie.

Ostatni znaleziony obraz to autoportret Wojciecha Kossaka. **Obraz trafił w ostatnim czasie w ręce jednego z bydgoskich biegłych sądowych z zakresu badań dzieł sztuki. Przyniósł go mężczyzna, który zakupił cenny autoportret w Warszawie. Ekspert od razu rozpoznał, z jakim najprawdopodobniej unikatem ma do czynienia i powiadomił o wszystkim policję. Sprawą zajęli się kryminalni z komendy wojewódzkiej w Bydgoszczy**- mówił w czerwcu naszemu portalowi nadkomisarz Maciej Daszkiewicz z zespołu prasowego KWP w Bydgoszczy.

Autoportret miesiąc przebywał w bydgoskim muzeum, skąd w miniony wtorek trafił do Cieszyna. **Z pierwszych telewizyjnych relacji wydawało nam się, że jest on w gorszym stanie. Nie posiadał ramy, została ona wycięta. Sam obraz jednak praktycznie nie został tknięty. Jedynie wydrapane zostały numery inwentarzowe.** - dodaje Zofia Jagosz – Zarzycka, która przywiozła obraz do Cieszyna.

Radości z faktu odzyskania autoportretu nie kryje dyrektor cieszyńskiego muzeum. **To bardzo dobry obraz i ciekawy zarazem. Po pierwsze jest to Kossak, po drugie jest to podarunek dla brata Wojciecha - Tadeusza. Dodatkowo, jest malowany na dosyć nietypowym, przypadkowym moim zdaniem, materiale. Najprawdopodobniej jest to sklejka, kawałek tyłu szafy.** - mówi Marian Dembiniok.

Dyrektor cieszyńskiego muzeum jest przekonany, że prędzej czy później pozostałe skradzione dzieła powrócą na właściwe miejsce. **W 1993 myśleliśmy, że to jacyś koneserzy, handlarze zlecili kradzież. Czas jednak pokazuje, że byli to przypadkowi złodzieje. Wydaje się śmiesznym to, że sprzedaje się Kossaka na bazarze za trzy tysiące złotych, kiedy jego rynkowa wartość jest wielokrotnie wyższa. Nie był to ktoś, kto się zna. Wówczas powiadomione były posterunki graniczne, ale myślę, że wszystkie obrazy pozostały w kraju** - dodaje dyrektor muzeum.

Odzyskany obraz autorstwa Wojciecha Kossaka będzie można zobaczyć już w ten weekend w galerii wystaw czasowych. Cieszyńskie muzeum zaprasza w godzinach od 10-15.30

Jan Bacza

Pisaliśmy

[Kossak wrócił do domu](#)